

POSTANOWIENIE

17 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Widło

na posiedzeniu niejawnym 17 października 2023 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa R.K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Staroście Krakowskiemu

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnych R.K. i Skarbu Państwa - Starosty Krakowskiego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 13 kwietnia 2022 r., I ACa 22/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej strony powodowej do rozpoznania;

2. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej strony pozwanej do rozpoznania;

3. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Starosty Krakowskiego na rzecz powoda R.K. kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu niniejszego orzeczenia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego;

4. zasądza od powoda R.K. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia powodowi niniejszego orzeczenia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

(r.g.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 kwietnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie, oddalił apelację obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 października 2020 r. w sprawie z powództwa R.K. przeciwko Skarbowi Państwa – Staroście Krakowskiemu o zapłatę (w punkcie 1) oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego (w punkcie 2).

Od wyroku tego skargi kasacyjne wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej jego apelację i w zakresie kosztów postępowania, wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Jako podstawę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania powołał oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Z kolei pozwany zaskarżył wyrok w zakresie oddalającym jego apelację oraz rozstrzygającym o kosztach, wnosząc o jego uchylenie i zmianę w zaskarżonej części, to jest w punkcie pierwszym poprzez uwzględnienie apelacji pozwanego w części dotyczącej zasądzenia odszkodowania w kwocie 1 360 748 zł, a w konsekwencji w punkcie drugim poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania przed Sądem pierwszej instancji według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej, jak też zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oddalającej

apelację pozwanego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał dwie podstawy z art. 398⁹ § 1 k.p.c., to jest oczywistą zasadność skargi (pkt 4) oraz potrzebę wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości, to jest art. 136 ust. 2 i ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami (pkt 2).

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda, wniósł o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania i o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego, także wniósł o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Oдноśnie do skargi kasacyjnej powoda, wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – ze względu na jej oczywistą zasadność ponosząc, że naruszenie przez Sąd Apelacyjny w Krakowie przywołanych w skardze kasacyjnej przepisów, w szczególności zaś – jak wynika z uzasadnienia skargi – art. 363 § 1 k.c., jak również art. 140 ust. 1 i 2 w zw. z art. 5 ust. 1-5 u.g.n., było rażące i doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, które nie odpowiada prawu, a zarazem jest sprzeczne z dobrze pojętą zasadą sprawiedliwości społecznej.

Skarga kasacyjna może zostać uznana za oczywiście uzasadnioną tylko wówczas, gdy trafność jej zarzutów jest dostrzegalna od razu, na pierwszy rzut oka, bez przeprowadzania wnikliwej jurydycznej ich analizy. Musi być oczywiste, że istnieje kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11). Chodzi o szczególne, kwalifikowane wypadki naruszenia prawa przez sąd drugiej instancji dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika, a więc sytuacje, kiedy

wyrok może być uznany za bezprawny (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r. I PKN 341/01 oraz z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02). Skarżący powinien przywołać konkretne przepisy prawa, którym jego zdaniem Sąd drugiej instancji uchybił oraz przytoczyć odpowiednią jurydyczną argumentację odnoszącą się do oczywistości ich naruszenia. Do przyjęcia skargi do rozpoznania na podstawie wskazanej przyczyny kasacyjnej nie jest wystarczające samo kwalifikowane naruszenie prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Nie można uznać, że przesłanka ta została spełniona przez skarżącego. Po pierwsze, skarga powoda dotyczy w zasadzie mechanizmu zastosowanej waloryzacji odszkodowania. Jednakże powołany art. 140 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z 21 sierpnia 1997 r. (dalej też „u.g.n.”), jak i art. 5 tej ustawy, dotyczą tylko kwestii waloryzacji odszkodowania podlegającego zwrotowi przez poprzedniego właściciela lub jego spadkobiercę na rzecz Skarbu Państwa w zamian za zwracaną nieruchomość i związane są ze stosownym postępowaniem administracyjnym. Adresatem tej normy nie jest Sąd powszechny – pierwszej czy też drugiej instancji. Wskazane przepisy i mechanizm waloryzacji z art. 5 powołanej ustawy, w świetle tej ustawy (ust. 1 tego ostatniego przepisu) i orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego (vide: wyrok z 19 października 2011 r., I OSK 1739/10, LEX nr 1149236) dotyczy tylko przypadków w ustawie przewidzianych i dokonuje się w ramach postępowania administracyjnego prowadzonego na podstawie wskazanych przepisów. Przepis art. 5 u.g.n. reguluje metodę waloryzacji w przypadkach określonych w tej ustawie. Nie ma natomiast przepisu stanowiącego podstawę waloryzacji w odniesieniu do odszkodowania już zapłaconego w części lub całości, jeżeli nie jest to związane ze zwrotem wywłaszczonej nieruchomości. Art. 140 ust. 2 u.g.n., dotyczy waloryzacji kwoty wpłaconego niegdyś odszkodowania za wywłaszczenie nieruchomości, które podlega zwrotowi na skutek zwrotu wywłaszczonej nieruchomości. Waloryzuje się

więc odszkodowanie w związku ze zwrotem uprawnionemu nieruchomości. W sprawie niniejszej taka sytuacja nie miała miejsca.

Powód nie wykazał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w świetle podniesionych zarzutów. Mechanizm waloryzacji wskazany przez powoda jak wyżej wyjaśniono dotyczy, postępowania administracyjnego dotyczącego zwrotu nieruchomości na podstawie u.g.n. a nie gdy podstawą odszkodowania nie jest ustawa o gospodarce nieruchomościami. W niniejszej sprawie podstawą żądania odszkodowania od Skarbu Państwa był przepis art. 417 k.c. i reguły kształtowania wysokości odszkodowania z kodeksu cywilnego, a nie wzmiankowana ustawa, określająca mechanizm waloryzacji na potrzeby aktualizacji odszkodowania wypłaconego. Po drugie, z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w sposób oczywisty nie wynika aby sposób wyliczonego odszkodowania i mechanizm waloryzacji nie odpowiadał wskazanemu wzorcowi z art. 140 u.g.n. Skarżący nie wskazał na czym uchybienie w mechanizmie waloryzacji konkretnie polegało i jakie, jego zdaniem, spowodowałoby to różnice w kwocie waloryzacji odszkodowania wypłaconego, które sądy meriti przyjęły na kwotę 794.039 zł w zwaloryzowanej kwocie.

Co do skargi kasacyjnej pozwanego, ponieważ jako przyczynę uzasadniającą jej przyjęcie do rozpoznania pozwany (w pierwszej kolejności) wskazał także oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wywody ogólne poczynione powyższej, uznając za niezasadne ich powielenie, odnieść należy także i do tej skargi.

Argumentacja pozwanego nie świadczy jednak, w ocenie Sądu Najwyższego, o tym, by jego skarga kasacyjna była oczywiście zasadna w opisanym powyżej rozumieniu.

Nie przemawia za tym zarzut błędnej wykładni art. 6 w zw. z art. 5 ust. 3 ustawy z 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz Agencji Mienia Wojskowego poprzez przyjęcie, iż Agencja Mienia Wojskowego w odniesieniu do czynności prawnych dotyczących przekazanego jej mienia działała w imieniu Skarbu Państwa, a w konsekwencji przyjęcie odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania Agencji Mienia Wojskowego, co

stanowi naruszenie art. 417 k.c. i podnoszone argumenty odnośnie powierniczego charakteru tej Agencji względem Skarbu Państwa. Roszczenia skierowane przeciwko pozwanemu wywodzono z faktu wyrządzenia szkody przez Skarb Państwa powodowi.

Natomiast Agencja Mienia Wojskowego jest osobą prawną z mocy art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego. Zgodnie z art. 6 tej ustawy, Skarb Państwa powierza Agencji wykonywanie prawa własności i innych praw rzeczowych na jego rzecz w stosunku do mienia wskazanego w art. 2 ustawy, które obejmują wszelkie prawa majątkowe przekazane Agencji na zasadach i w trybie objętym ustawą. Oczywistym jest, że przez wykonywanie praw Skarbu Państwa należy rozumieć tylko takie prawa, jakie wyraźnie przewiduje dla Agencji ustawa z dnia 30 maja 1996 r. W świetle tych uregulowań Agencja jako osoba prawna, której nabycie osobowości nastąpiło z mocy ustawy, jest, ujmując w uproszczeniu, instytucją powierniczą w stosunku do Skarbu Państwa jako właściciela mienia. To oznacza, że w wyniku przekazania mienia, o którym mowa w art. 2 ustawy, na Agencję nie przeszły, jakiekolwiek prawa rzeczowe przysługujące Skarbowi Państwa, lecz tylko kompetencja do ich wykonywania w zastępstwie Skarbu Państwa. Ustawa z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego, wobec wejścia w życie z dniem 1 października 2015 r. ustawy o Agencji Mienia Wojskowego z dnia 10 lipca 2015 r., utraciła moc i to ona aktualnie zawiera stosowne regulacje. Zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy o Agencji Mienia Wojskowego, Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Agencję przysługuje prawo własności lub inne prawa uzyskane z tytułu zbycia lub obciążenia prawem rzeczowym lub innym prawem mienia, o którym mowa w art. 1 pkt 2 (czyli mienia Skarbu Państwa powierzonego Agencji). Agencja występuje jako instytucja powiernicza Skarbu Państwa. Agencja należy do kategorii jednostek organizacyjnych określanych jako państwowe osoby prawne. Przyznanie jej osobowości cywilnoprawnej (art. 18 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych w związku z art. 5 ust. 1 ustawy o Agencji Mienia Wojskowego) oznacza, że jest ona odrębnym od Skarbu Państwa podmiotem prawa, działającym przez własne organy (E. Gniewek, Komentarz do

Kodeksu cywilnego, Warszawa 2006, s. 77). Agencji nie należy utożsamiać zatem ze Skarbem Państwa (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z 18 lutego 2009 r., II SA/Go 849/08). Występuje ona bowiem w obrocie prawnym samodzielnie, jako odrębny podmiot, któremu ustawa przyznała osobowość prawną (por. uchwała Sądu Najwyższego z 3 października 2003 r., III CZP 59/03). Jak wyjaśnił Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 15 kwietnia 2016 r., II FSK 1005/14, stosunek powierniczy oparty jest na elemencie rozporządzania mieniem powierniczym na rzecz powiernika oraz elemencie zobowiązania powiernika wobec powierzającego do określonego zachowania, przy czym w stosunkach zewnętrznych (wobec osób trzecich) powiernik występuje jako właściciel i jest wyłącznym podmiotem powierzonych mu praw, natomiast jego zobowiązanie do korzystania z majątku powierniczego w sposób wynikający z celu ustanowienia stosunku powierniczego ogranicza jego prawa w stosunkach wewnętrznych.

Nie świadczą o oczywistej zasadności skargi pozwanego też zarzuty dotyczące kwestii przedawnienia. Roszczenie powoda, w chwili wszczęcia postępowania, nie uległo przedawnieniu, bowiem w sprawie niniejszego odszkodowania przyjąć należy 3-letni termin przedawnienia z art. 442¹ § 1 k.c. liczony od daty wymagalności roszczenia. Miarodajną datą początkową biegu przedawnienia jest data zakończenia postępowań administracyjnych prowadzonych przez Starostę Krakowskiego. Ostatnia decyzja odmowna dotycząca żądania zwrotu wywłaszczonej parceli wydana została 12 czerwca 2017 r., zaś pozew został wniesiony 21 grudnia 2017 r. Termin 10-letni, o którym mowa w tym przepisie, liczony jest od dnia zdarzenia wywołującego szkodę. Nie można natomiast przyjąć, że miał on zastosowanie, bowiem zdarzeniem szkodzącym w tej sprawie nie jest sprzedaż nieruchomości przez Agencję w dniu 9 kwietnia 2001 r., lecz wydanie decyzji o odmowie zwrotu wywłaszczonej parceli.

W sprawie nie występuje również potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości. Potrzeba taka oznacza, że dany przepis, istotny z punktu widzenia zaskarżonego orzeczenia, może być rozumiany na różne sposoby, a orzecznictwo i nauka prawa albo nie wypracowały w tym przedmiocie żadnego poglądu, albo prezentują rozbieżne stanowiska. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno w takim wypadku zawierać wskazanie,

które przepisy wymagają wykładni i na czym polegają poważne wątpliwości związane z ich rozumieniem lub rozbieżnościami w ich stosowaniu (postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09 i z 24 kwietnia 2018 r., II CSK 743/17). Rozbieżność w orzecznictwie sądów powinna natomiast zostać wykazana przez przywołanie judykatów, w których odmienne rozstrzygnięcia zapadły w stanach faktycznych nieróżniących się od siebie w relewantny prawnie sposób (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2015 r., III CSK 59/15). Skarżącego obciąża przy tym obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności, zawierającej szczegółowe omówienie, na czym polegają wątpliwości interpretacyjne, przytoczenia odpowiednich orzeczeń i wyjaśnienia, na czym one polegają (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09 i z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W niniejszej sprawie skarżący dostrzegł potrzebę wykładni przepisów prawa budzących rozbieżności orzecznicze, które przedstawił w ramach drugiej przyczyny powołanej we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, jednakże nie można uznać, że spełnił wskazane wymagania stawiane skardze.

Poza tym skarżący- pozwany w sposób nieuprawniony połączył obie przesłanki kasacyjne. Przyczyny kasacyjne z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. w oczywisty sposób wykluczają się wzajemnie z oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej z pkt 4 tego przepisu. Ta sama kwestia nie może bowiem wymagać wykładni i jednocześnie nie pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowego jej rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2012 r., III UK 60/11, wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2019 r., I PK 28/18).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. i § 2 tego przepisu, orzeczono jak w punkcie 1 i 2 sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania kasacyjnego, obejmujących wynagrodzenie kosztów zastępstwa procesowego należnych każdej ze stron od strony przeciwnej, orzeczono w punkcie 3 i 4 sentencji postanowienia, na zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy. Na rzecz powoda – na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.. Należne wynagrodzenie wynosi 50 % stawki minimalnej,

zatem 5 400 zł, gdyż na wcześniejszym etapie postępowania za powoda działał ten sam pełnomocnik (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie). Natomiast na rzecz pozwanego Skarbu Państwa zastępowanego przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej – na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 3 ustawy z 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Należne wynagrodzenie wynosi 75 % stawki minimalnej, zatem 4 050 zł, gdyż w drugiej instancji nie prowadził sprawy ten sam radca PGRP (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

(A.G.)

[ał]